

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 maja 2016 r. P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od A. B. kwoty 1077,44 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje żądanie, wskazał że w dniu 19 sierpnia 2008 r. pozwana zawarła z Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę bankową, na podstawie której otrzymała określoną w niej kwotę pieniężną, zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. Pozwana nie wywiązała się

z przyjętego na siebie zobowiązania, w związku z czym niespłacona kwota należności głównej wraz z odsetkami za opóźnienie stała się wymagalna. Dnia 20 listopada 2015 r. pierwotny wierzyciel zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na niego wierzytelność w stosunku do pozwanej. Na roszczenie dochodzone pozwem składają się: należność główna w kwocie 997,28 zł oraz obliczone od niej skapitalizowane odsetki w wysokości 80,16 zł (pozew – k. 1 – 2, k. 20).

Pozwana nie wdała się w spór w niniejszej sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 listopada 2015 r. Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jako zbywca zawarł z powodem jako nabywcą umowę sprzedaży wierzytelności. W świetle pkt 2.1 i 2.2 umowy wierzytelności stanowiącej jej przedmiot miały być szczegółowo opisane w załącznikach nr 2 i 3 do niej, sporządzonych odpowiednio w formie papierowej oraz w postaci elektronicznej. Punkt 8.1 umowy przewidywał natomiast, że warunkiem przejścia wierzytelności na powodowy Fundusz jest uiszczenie przezeń całości określonej w pkt 3.1 umowy ceny kupna, a która w przedłożonym odpisie umowy została zakryta (dowód: umowa sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji – k. 7 – 12).

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy, Sąd dał wiarę wymienionemu wyżej dowodowi, którego autentyczność nie budziła jego wątpliwości, jak również nie była kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu należało natomiast odmówić mocy dowodowej przedstawionym przez stronę powodową, niepoświadczonym za zgodność z oryginałem kserokopiom: wezwania do zapłaty (k. 14 – 15), umowy o limit kredytowy (k. 29 – 34) oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych banku (k. 35). Kserokopie dokumentów nie mają bowiem żadnej mocy dowodowej i nie można ich traktować jako środka dowodowego. Jest rzeczą oczywistą, że strona wnioskująca o przeprowadzenie dowodu z dokumentu winna go złożyć do akt. Brak środka dowodowego skutkuje brakiem możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego co do jego treści, zaś wyjątkiem od powyższej reguły są sytuacje, gdy taki dokument znajduje się w posiadaniu osoby trzeciej, która na żądanie Sądu winna go przedstawić (art. 248 kpc), ewentualnie zastąpienie dokumentu jego odpisem, pod warunkiem poświadczenia jego zgodności z oryginałem przez pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (art. 129 § 2 kpc).

Sąd stoi na stanowisku, że kserokopie nie mogą być również zaliczone do kategorii innych dowodów w rozumieniu art. 308 kpc. Przyjęcie stanowiska odmiennego prowadziłoby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Wymienione w art. 308 kpc środki dowodowe ustawodawca zaliczył do „przrzędów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki”. Oznacza to, że powyższe środki, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość przez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, LEX nr 453727; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2010 r., I ACa 831/10, LEX nr 898656; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 1812/13, LEX nr 1496118). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący

o istnieniu oryginału. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może więc być uznana za dokument i nie ma mocy dowodowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2000 r., sygn. akt IV CKN 59/00, LEX nr 533122).

Należy również podkreślić, że nawet jeśli przyjąć możliwość zaliczenia kserokopii do innych środków dowodowych, to i tak nie miałyby to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wniosek zgłoszony przez powoda dotyczył bowiem dowodów z wymienionych wyżej dokumentów, a nie ich kserokopii.

Z przyczyn, o których również będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia, pominięto ponadto – jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia – dowody ze złożonych wraz z pozwem: wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej (k. 6) oraz wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 13).

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwana mimo prawidłowego powiadomienia nie stawiła się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, jak również nie wniosła o przeprowadzenie jej w swojej nieobecności i nie składała żadnych wyjaśnień. Stanowiło to podstawę do wydania wyroku zaocznego (art. 339 § 1 kpc w zw. z art. 340 kpc).

Stosownie do art. 339 § 2 kpc przy wydawaniu wyroku zaocznego przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Zdaniem Sądu twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie budzą uzasadnione wątpliwości. Strona powodowa nie wskazała bowiem kiedy, w jakiej wysokości i na jakiej podstawie umownej powstawały należności, których suma stanowi kwotę roszczenia głównego oraz roszczeń ubocznych. Niezwykle lakoniczne uzasadnienie pozwu nie zawiera żadnych twierdzeń pozwalających na weryfikację wysokości kwot dochodzonych pozwem. Nie są też znane sumy ewentualnie zapłacone przez pozwaną tytułem wykonania umowy, którą miała ona zawrzeć z poprzednikiem prawnym powoda.

W opisywanej sytuacji nie było możliwe oparcie ustaleń faktycznych w sprawie na twierdzeniach strony powodowej. Zaoferowany przez nią materiał dowodowy nie pozwala natomiast na przyjęcie, że została wykazana zasadność powództwa.

Stosownie do art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony (art. 511 kc). Wierzytelność będąca przedmiotem cesji musi być zindywidualizowana co do wysokości oraz stosunku prawnego, z którego wynika, a w szczególności wskazywać dłużnika, wobec którego przysługuje.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu, spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl natomiast przepisu art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. „Ciężar” udowodnienia faktu rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, LEX nr 487510).

W rozpoznawanej sprawie ciężar udowodnienia istnienia dochodzonych wierzytelności, jak i przejścia tych wierzytelności na P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W.

spoczywał na powodzie, który z powyższych faktów wywodził skutki prawne. Zdaniem Sądu strona powodowa nie sprostowała temu obowiązkowi.

Umowa przelewu nie stanowi dowodu istnienia objętych nią wierzytelności, a tym bardziej ich wysokości. Nie wynika z niej również, jakie konkretnie wierzytelności, tj. wobec kogo i w jakiej wysokości, zostały zbyte. Jej treść odsyła w tym zakresie do załączników, których nie przedstawiono. Powód złożył wprawdzie dokument w postaci wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji wierzytelności, jednakże nie został on w żaden sposób uwierzytelniony; znajduje się pod nim tylko podpis pełnomocnika powoda. W istocie więc przedmiotowy wyciąg nie jest niczym innym jak twierdzeniem powoda

o okolicznościach faktycznych, tyle że zawartym nie w pozwie, a w sporządzonym przez niego dokumencie prywatnym – nota bene niekorzystającym z domniemania prawdziwości objętych nim treści (art. 245 kpc).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawał dowód w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, który z mocy art. 245 kc w zw.

z art. 194 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546, z późn. zm.), jako dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie. Dokument ten należało zatem uznać za nieprzydatny do wykazania istnienia i wysokości roszczenia dochodzonego pozwem

i pominąć go przy czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie.

Nie wykazano również, że powód uścił cenę kupna wierzytelności, co stanowiło warunek ich nabycia.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.